

TOMISŁAW GIERGIEL
MAREK FLOREK
DARIUSZ WRÓBEL

BULLA ANTYPAPIEŻA JANA XXIII ODKRYTA W BRZEZIU KOŁO OPATOWA

Wiosną 2014 r. członkowie Stowarzyszenia Eksploracyjnego na Rzecz Ratowania Zabytków SAKWA, współpracujący z Delegaturą w Sandomierzu Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków, znaleźli na terenie wsi Brzezie k. Opatowa niezwykle interesujący zabytek – fragment ołowianego odcisku pieczęci papieskiej – bulli.

Łacińskie słowo „bulla” (kula) początkowo oznaczało metalowy lub skórzany przedmiot służący do przechowywania amuletów. Od średniowiecza bullą nazywano pieczęć wykonaną z metalu, najczęściej ołowiu, rzadziej złota lub srebra, służącą do uwierzytelnienia dokumentów, od XIII wieku zaś również cały dokument, który był opatrzony taką pieczęcią¹. Zwyczaj przywieszania do dokumentów metalowych pieczęci rozpowszechniony był w Bizancjum i krajach pozostających w kręgu kultury bizantyńskiej, Francji i Włoszech, stosowały go kancelarie cesarzy niemieckich i dożów weneckich².

Dr TOMISŁAW GIERGIEL – adiunkt Zakładu Nauk Pomocniczych Historii, Instytut Historii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie; e-mail: tomislaw@poczta.umcs.lublin.pl

Dr MAREK FLOREK – adiunkt Zakładu Archeologii Wczesnośredniowiecznej, Instytut Archeologii UMCS; e-mail: marek.florek@poczta.umcs.lublin.pl

Dr DARIUSZ WRÓBEL – adiunkt Zakładu Historii Polski Średniowiecznej i Dziejów Gospodarczych, Instytut Historii UMCS; e-mail: dariusz.wrobel@poczta.umcs.lublin.pl

¹ W. WÓJCIK, *Bulla*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. I, Lublin 1976, szp. 1192-1193; J. SZYMAŃSKI, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2001, s. 474, 619.

² Od wczesnego średniowiecza na ziemiach polskie docierały bulle wykonane z ołowiu, używane przez książąt ruskich. Do niedawna uważano, że polscy władcy nie stosowali takiego rodzaju tworzywa do odciskania w nim tłoków pieczętnych. W ciągu ostatnich dwunastu lat w wyniku kilku znalezisk pogląd ten uległ zmianie, patrz: M. HLEBIONEK, *Metalowe pieczęcie książąt polskich z XII wieku*, „Studia Źródłoznawcze” 47 (2009), s. 35-94.

Co najmniej od połowy VI wieku bulle, głównie ołowiane, uwierzytelniające dokumenty stosowane były w kancelarii papieskiej. Najstarsza zachowana pieczęć papieska to bulla papieża Jana III, sprawującego urząd w latach 561-574³. Do początku XII wieku na bullach papieskich umieszczano, obok imion papieży, różnorodne znaki i przedstawienia: wizerunki pasterza z owcami, krzyże, gwiazdy itp. Dopiero za pontyfikatu Paschalisa II (1099-1118) ustalili się, obowiązujący przez wieki, wzór pieczęci z podobiznami apostołów Piotra i Pawła na awersie i imieniem papieża oraz jego kolejnym numerem na rewersie⁴, jednakże dziś już w praktyce używany niezmiernie rzadko.

Ołowiana bulla znaleziona w Brzeziu jest zachowana w połowie. Złamanie nastąpiło na linii przechodzącego przez jej środek pionowego otworu, przez który pierwotnie przeciągnięty był sznurek jedwabny lub konopny, co osłabiło odcisk i przyczyniło się do jego pęknięcia. Średnica pieczęci wynosi 37 mm, grubość 5 mm (Ryc. 1).



Ryv. 1. Bulla znaleziona w Brzeziu – awers (z prawej) i rewers (z lewej).
Fot. M. Florek

³ M. GUMOWSKI, M. HAISIG, S. MIKUCKI, *Sfragistyka*, Warszawa 1960, s. 140; tabl. 8.

⁴ W. WÓJCIK, *Bulla*, szp. 1192-1193.

Na zachowanej, prawej (od strony patrzącego) części awersu, w otoku z drobnych perełek rozmieszczonych wzdłuż brzegu, znajduje się u góry napis wykonany kapitałą SPE, będący skrótem wyrazów SANCTUS PETRUS, poniżej niego zaś, oddzielony łukowatą linią z drobnych perełek, podobnych do tworzących otok, wyobrażenie głowy apostoła Piotra w ujęciu $\frac{3}{4}$, zwróconego w lewo. Twarz jest wyraźnie zarysowana, z silnie zaznaczonymi nosem, oczami, łukami brwiowymi i lewym uchem, kędzierzawymi włosami i krótką, również kędzierzawą brodą. Na podstawie zachowanych w całości pieczęci papieskich na drugiej, niezachowanej części awersu znajdowała się symetrycznie umieszczona głowa apostoła Pawła, również oddzielona łukowatą linią z drobnych perełek, powyżej zaś inicjały SPA – skrót wyrazów SANCTUS PAULUS. Między głowami apostołów, na linii pionowego otworu, umieszczone było przedstawienie krzyża, ku któremu skierowane były twarze i oczy apostołów.

Na zachowanej części rewersu, niestety, gorzej czytelnego niż awers, w biegnącym wzdłuż krawędzi otoku z perełek w polu znajduje się napis w trzech wierszach. W pierwszym, zaczynającym się od kropki zachowały się wykonane kapitałą litery IO, w drugim litery NE, w trzecim zaś wierszu, również zaczynającym się od kropki, umieszczona jest liczba XX.

Przegląd średniowiecznych bulli papieskich pozwala przyjąć, że mamy do czynienia z bullą papieża, który przyjął imię Jan. Na podstawie analogii do znanych i zachowanych w całości pieczęci napis można rekonstruować jako:

• IO[HAN]



NE[S :PP:]

• XX[III:]

Na związek bulli z Janem XXIII (pomimo destruktu liczby porządkowej) wskazuje podział poszczególnych elementów napisu na wiersze i nieobecność na zachowanej połówce skrótu P[a]P[a] – *papież*, a w kolejnej warstwie znaczeniowej: P[astor] P[astorum] – *pasterz pasterzy*. Na bullach tego papieża umieszczano go bezpośrednio po imieniu – w drugim wersie, w odróżnieniu od Jana XXI i Jana XXII, których pieczęcie zawierają omawiany skrót na początku trzeciego wiersza napisu, poprzedzając liczbę oznaczającą numerację na tronie papieskim. Doskonale obrazuje to zachowana w zbiorach ksiąg Czar-toryskich bulla Jana XXIII, przywieszona do aktu mianującego Jagiełłę gene-

ralnym wikariuszem dla Wielkiego Nowogrodu i Pskowa, z 1415 r. – prezentowana w 2006 r. na wystawie na Zamku Królewskim w Warszawie⁵ (Ryc. 2).



Ryc. 2. Bulla Jana XXIII. Obiekt pochodzi ze zbiorów Fundacji XX. Czartoryskich.

⁵ W. FALKOWSKI (red.), *Polska i Stolica Apostolska X-XXI wiek. Polonia et Sedes Apostolica X-XXI saeculum. Zamek Królewski w Warszawie, wystawa, 24 maja–2 lipca 2006*, Warszawa 2006, s. 94-95.

Warto nieco przybliżyć sylwetkę dysponenta odnalezionej pieczęci. Baltazar Cossa (c. 1370-1419), późniejszy papież Jan XXIII, zanim przywdział szaty duchowne był kondotierem i korsarzem⁶. Błyskotliwą karierę w strukturach kościelnych zawdzięczał protekcji papieża Bonifacego IX, z którym był spowinowacony przez matkę. To dzięki niemu już w roku 1402 wszedł w skład kolegium kardynalskiego⁷. Po śmierci Bonifacego IX (1404), a następnie jego następcy Innocentego VII (1406) kardynał Cossa znalazł się w opozycji wobec kolejnego papieża Grzegorza XII (1406-1415), doprowadzając w efekcie do zwołania soboru w Pizie (1409), a następnie do faktycznego pogłębienia schizmy wskutek wyboru trzeciego już papieża Aleksandra V (pizańskiego), obok egzystujących dotąd i zaciekle się zwalczających – Grzegorza XII (rzymskiego) i Benedykta XIII (awiniońskiego)⁸.

Po rychłej śmierci Aleksandra V w maju 1410 r., wybrańcem uczestników soboru w Pizie został kardynał Cossa, który został konsekrowany już 17 maja i przyjął imię Jan XXIII⁹. Jego pontyfikat przypadł na apogeum tzw. wielkiej schizmy zachodniej w Kościele katolickim, stąd też nie wszystkie ówczesne państwa europejskie uznały jego obediencję. Został uznany za prawowitego następcę świętego Piotra między innymi przez Polskę i jej episkopat, a także Francję, Anglię, Portugalie, Czechy i część państw Rzeszy Niemieckiej oraz zakon krzyżacki. Nie podporządkowali mu się natomiast władcy Aragonii, Kastylii, Neapolu i ówczesny król niemiecki Ruprecht Wittelsbach oraz popierający go książęta Rzeszy. Przez obecnych historyków Kościoła katolickiego uznawany jest za uzurpatora i określany jako „antypapież”¹⁰. Stąd też został pominięty w oficjalnej numeracji papieży, a jako Jan XXIII figuruje w niej kanonizowany ostatnio Angelo Giuseppe Roncalli, papież w latach 1958-1963.

⁶ Wśród biogramów i artykułów poświęconych sylwetce antypapieża Jana XXIII warto wskazać między innymi: H. BLUMENTHAL, *Johann XXIII., seine Wahl und seine Persönlichkeit*, „Zeitschrift für Kirchengeschichte” Bd. 21(1901), s. 488-516; A. FRENKEN, *Johannes XXIII., Papst (1410-1419)*, w: *Lexikon des Mittelalters*, Tlb. 5, München-Zürich 1991, kol. 546-547; F.Ch. UGINET, *Giovanni XXIII, antipapa*, w: *Enciclopedia dei papi*, vol. II, Roma 2000, s. 614-618; zob. też: W. BRANDMÜLLER, *Johannes XXIII. im Urteil der Geschichte – oder die Macht des Klischees*, „Annuaire Historiae Conciliorum”, Bd. 32(2000), s. 106-145.

⁷ F.Ch. UGINET, *Giovanni XXIII*, s. 614-615.

⁸ L. PASTOR, *Geschichte der Päpste seit dem Ausgang des Mittelalters*, Bd. I, Freiburg 1886, s. 136-147.

⁹ Szerzej na ten temat: W. BRANDMÜLLER, *Infelicitus electus fuit in papam. Zur Wahl Johannes XXIII.*, w: D. BERG, M.W. GOETZ (Hrsg.), *Ecclesia et regnum. Beiträge zur Geschichte von Kirche, Recht und Staat im Mittelalter. Festschrift für Franz-Josef Schmale zu seinem 65. Geburtstag*, Bochum 1989, s. 309-322.

¹⁰ Np. F.Ch. UGINET, *Giovanni XXIII*, s. 614-618.

Największym dokonaniem Baltazara Cossy jako papieża była bez wątpienia decyzja o zwołaniu soboru do Konstancji w 1414 r.¹¹, w toku którego zdołano zakończyć schizmę zachodnią. Ojcowie soboru postanowili pozbawić go godności papieskiej, podobnie jak jego adwersarzy. Ponieważ decyzja o depozycji była nieuchronna, Jan XXIII zdecydował się na potajemną ucieczkę z Konstancji. Niebawem ujęto go i osadzono w więzy w Radolfzell nad Jeziorem Bodeńskim, gdzie zmuszony był oddać swą pieczęć (zapewne tłok pieczętny)¹². Na krótko przed śmiercią Cossa pogodził się z papieżem Marcinem V i nawet otrzymał od niego tytuł kardynała-biskupa Tusculum. Zmarł 22 grudnia 1419 r. we Florencji, gdzie został pochowany¹³.

Antypapież Jan XXIII pomimo krótkiego, jedynie pięcioletniego pontyfikatu wydał szereg dokumentów dotyczących ziem polskich i polskiego Kościoła, różnej zresztą rangi. W *Bullarium Poloniae* znajduje się 236 regestów jego dokumentów. Uzupełnienia, raczej drobne, do tego wydawnictwa przynosi tom trzeci *Repertorium Germanicum*¹⁴.

Obecnie w polskich archiwach można znaleźć około dwudziestu oryginalnych aktów Jana XXIII, lecz tylko przy części z nich zachowały się pieczęcie¹⁵. O istnieniu większości papieskich dokumentów dowiadujemy się prze-

¹¹ W. BRANDMÜLLER, *Das Konzil von Konstanz 1414-1418*, Bd. I: *Bis zur Abreise Sigismunds nach Narbonne*, Paderborn etc. 1991, passim, zwłaszcza s. 59 nn.

¹² P.P. ALBERT, *Wo wurde Papst Johann XXIII. nach seiner Absetzung gefangen gehalten?*, „Zeitschrift für katholische Theologie“ Bd. 22(1898), s. 402-403; W. BRANDMÜLLER, *Das Konzil von Konstanz*, s. 226-235; na temat oddania pieczęci i innych atrybutów godności papieskiej – tamże, s. 292-293.

¹³ W. BRANDMÜLLER, *Das Konzil von Konstanz*, s. 308-311.

¹⁴ *Bullarium Poloniae*, t. III, ed. S. KURAŚ, I. SUŁKOWSKA-KURAŚ, Romae–Lublina 1988, nr 1243-1479; *Repertorium Germanicum*, Bd. III, bearb. v. U. Kühne, Berlin 1935, passim.

¹⁵ Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, Dyplomy, sygn. 333; Archiwum Główne Akt Dawnych, Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 4395, 9046; *Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta*, t. I, wyd. B. ULANOWSKI, Kraków 1894, nr 1506; *Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, t. II, wyd. A. LEWICKI, Kraków 1892, nr 40, 50, 55, 57-59; *Codex diplomaticus universitatis studii generalis Cracoviensis*, P. I, wyd. Ż. PAULI, Kraków 1870, nr 46-48; *Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława*, cz. II, wyd. F. PIEKOSIŃSKI, Kraków 1883, nr 526, 557; *Kodeks dyplomatyczny klasztoru tynieckiego*, cz. I, wyd. W. KĘTRZYŃSKI, S. SMOLKA, Lwów 1875, nr 141; *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. V, wyd. F. Piekosiński, Poznań 1908, nr 230; tamże, t. VII, wyd. A. GAŚSIOROWSKI I IN., Poznań 1985, nr 662, 695, 752; *Diplomata monasterii Clarae Tumba prope Cracoviam*, wyd. E. JANOTA, Kraków 1865, nr 119; *Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum*, t. II, wyd. S. ZAKRZEWSKI, Poznań 1890, dodatek nr 69; *Zbiór dokumentów katedry i diecezji krakowskiej*, cz. I, wyd. S. KURAŚ, Lublin 1965, nr 184, 191 (pod błędną datą 1411), 197, 205; *Zbiór dokumentów małopolskich*, cz. V, wyd. I. SUŁKOWSKA-KURAŚ, S. KURAŚ, Wrocław 1970, nr 1250, 1257. Zachowało się kilka oryginalnych dokumentów Jana XXIII, dotyczących państwa zakonnego w Prusach, przechowywanych obecnie

de wszystkim z zachowanych odpisów i wzmianek w bogatych archiwaliach watykańskich lub sporadycznie ze źródeł narracyjnych. Przykładem tej drugiej sytuacji jest interesująca informacja zawarta w *Rocznikach* Jana Długosza o bulli tego papieża, wydanej na prośbę króla Władysława Jagiełły, a także kapituły sandomierskiej, która „zatwierdzała, uprawomocniała, uzupełniała i odnawiała” odpusty kolegiaty NMP w Sandomierzu¹⁶. Owe odpusty sandomierska świątynia otrzymała wcześniej od papieża Bonifacego VIII (1294-1303) z uwagi na męczeństwo sandomierzan z rąk tatarskich podczas najazdu w 1260 r.¹⁷

Do nadania przez Jana XXIII bulli na rzecz kolegiaty sandomierskiej doszło w bardzo ciekawych okolicznościach, które warto w tym miejscu szerzej przedstawić. Relacja Długosza informuje o poselstwie obediencyjnym, które Władysław Jagiełło miał wyprawić do papieża podczas swego pobytu na Żmudzi w okolicach Jurborka nad Niemnem¹⁸. Biorąc pod uwagę datę przybycia posłów do Italii (6 września), należy sądzić, że ruszyli w drogę nie później niż na przełomie lipca i sierpnia¹⁹, ale chyba nie wcześniej niż w czerwcu. Są bowiem podstawy, by łączyć omawiane poselstwo ze znaną skądinąd misją papieskiego legata biskupa Piacenzy, a wkrótce kardynała Brandy de Castiglione, posłanego 1 marca 1411 r. do Polski i Prus²⁰. Z krzy-

w archiwum zakonu krzyżackiego w Berlinie-Dahlem (zob. *Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Teutonicorum 1198-1525*, P. II, bearb. v. E. JOACHIM, W. HUBATSCH, Göttingen 1948, nr 4513-4519).

¹⁶ JAN DŁUGOSZ, *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 10 i 11, przeł. J. MRUKÓWNA, Warszawa 1982, s. 209; por. A. NALEWAJEK, *Dokument w Rocznikach Jana Długosza*, Lublin 2006, s. 181.

¹⁷ Więcej o tych zagadnieniach czytelnik przeczyta w pracach: T. GIERGIEL, *Wątki tatarskie w legendach sandomierskich – geneza i funkcjonowanie*, w: K. BRACHA (red.), *Legendy świętokrzyskie*, Kielce 2009, s. 299-321; TENŻE, *Piotr z Krępy – legendarny obrońca Sandomierza*, „Zeszyty Sandomierskie” 2009, nr 27, s. 9-12; TENŻE, *O męczennikach dominikańskich i sandomierskich podczas najazdu tatarskiego na Sandomierz na przełomie lat 1259 i 1260 oraz o ich kulcie*, Katalog wystawy w Muzeum Diecezjalnym Dom Długosza *Relikwią ziemia jest w nim*, Sandomierz 2010.

¹⁸ JAN DŁUGOSZ, *Roczniki*, s. 207, 208; por. A. GAŚSIOROWSKI, *Itinerarium króla Władysława Jagiełły 1386-1434*, Warszawa 1972, s. 58.

¹⁹ JAN DŁUGOSZ, *Roczniki*, s. 209. W świetle tej informacji nie do przyjęcia jest pogląd J. Drabiny w kwestii datacji omawianego poselstwa – por. TENŻE, *Papiestwo – Polska w latach 1384-1434*, Kraków 2003, s. 48-49. Na temat czasu trwania podróży z i do Italii w XV wieku zob. M.D. KOWALSKI, *Między Italią a Polską. Podróże kolektorów papieskich w XV wieku*, w: M. SĄCZYŃSKA, E. WÓLKIEWICZ (red.), *Samotrzcęć, w kompanii czy z orszakiem? Społeczne aspekty podróży w średniowieczu i czasach nowożytnych*, Warszawa 2012, s. 135-136. Okładkę tej książki zdobi miniatura z kroniki soboru w Konstancji Ulricha von Richental, ukazująca przewrócony powóz z Janem XXIII w środku.

²⁰ *Bullarium Poloniae*, t. III, nr 1287.

zackiej relacji dowiadujemy się o poufnych rozmowach, jakie na przełomie maja i czerwca 1411 r. odbyły się w Wilnie między Jagiełłą i Witoldem oraz wysłannikami Zygmunta Luksemburskiego z udziałem legata²¹. Treść tych rozmów pozostaje nieznana, ale dalszy bieg spraw pozwala łączyć je z procesem normalizacji stosunków polsko-węgierskich w latach 1411-1412²². Nieznane w szczegółach działania papieskiego legata spowodowały zasadniczy zwrot w relacjach Jagiełły z Kurią, otwierając drogę do przerwania izolacji międzynarodowej Polski i Litwy istniejącej od 1409 r. Warto przy tym zauważyć, że król polski zdecydował się na oficjalne uznanie Jana XXIII niemal rok po jego wstąpieniu na Stolicę Piotrową. Ta ewidentna zwłoka była dotąd konsekwentnie pomijana w historiografii. Niewątpliwie zbliżenie z papieżem przybliżyło realizację innego celu polskiej dyplomacji, tj. normalizacji stosunków z królem rzymskim i węgierskim Zygmuntem. Jak wiadomo, w kończącym długie negocjacje spotkaniu monarchów na Spiszu w marcu 1412 r. aktywnie brał udział także papieski legat Branda²³.

W omawianym poselstwie do pizańskiego papieża pierwsze kroki na polu publicznym stawiał przysły biskup krakowski i kardynał Zbigniew Oleśnicki, wsławiony w 1410 r. obroną osoby monarchy podczas bitwy grunwaldzkiej²⁴. Na czele legacji stanął jednakże doświadczony już wówczas dyplomata, prepozyt włocławski, doktor obojga praw Andrzej Łaskarzyc²⁵.

²¹ *Liv-, Est- und Kurländisches Urkundenbuch*, hrsg. v. F.G. BUNGE, Bd. IV, Reval 1859, nr 1888, kol. 779-780. W przytoczonej korespondencji nie pada imię papieskiego legata, ale niewątpliwie chodzi tu o Brandę de Castiglione, który był wówczas stale wykorzystywany jako legat na Węgry, Polskę i Prusy; zob. biogram Brandy pióra D. GIRGENSOHNA – *Branda da Castiglione*, w: *Dizionario Biografico degli Italiani*, vol. XXII, Roma 1979, s. 69-79.

²² Z.H. NOWAK, *Międzynarodowe procesy polubowne jako narzędzie polityki Zygmunta Luksemburskiego w północnej i środkowowschodniej Europie (1412-1424)*, Toruń 1981, s. 22-28.

²³ *Codex epistolaris*, t. II, nr 48; JAN DŁUGOSZ, *Roczniki*, s. 216-217; D. GIRGENSOHN, *Branda da Castiglione*, s. 72.

²⁴ M. KOCZERSKA, *Oleśnicki Zbigniew*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XXIII, Wrocław etc. 1978, s. 776-784; J. KRZYŻANIAKOWA, *Kancelaria królewska Władysława Jagiełły*, cz. II, Poznań 1979, s. 68-75. Pełniąc obowiązki w kancelarii królewskiej, Zbigniew w 1413 r. został jeden raz nazwany pisarzem ziemskim sandomierskim – *Zbiór dokumentów małopolskich*, cz. VI, nr 1860; por. *Urzednicy malopolscy XII-XV wieku. Spisy*, oprac. J. KURTYKA, T. NOWAKOWSKI, F. SIKORA, A. SOCHACKA, P.K. WOJCIECHOWSKI, B. WYROZUMSKA, Wrocław 1990, nr 795, s. 186; patrz też: F. KIRYK, *Związki Zbigniewa Oleśnickiego z Sandomierzem i ziemią sandomierską*, w: F. KIRYK, Z. NOGA (red.), *Zbigniew Oleśnicki. Książę Kościoła i mąż stanu. Materiały z Konferencji. Sandomierz 20-21 maja 2005 roku*, Kraków 2006, s. 280.

²⁵ K. OŻÓG, *Udział Andrzeja Łaskarzyca w sprawach i sporach polsko-krzyżackich do soboru w Konstancji*, w: K. OŻÓG, S. SZCZUR (red.), *Polska i jej sąsiedzi w późnym średniowieczu*, Kraków 2000, s. 165.

Duchownym towarzyszył chorąży krakowski Marcin z Wrocimowic, również znany uczestnik starcia grunwaldzkiego²⁶.

Jan Długosz nadmieniał, że posłowie należycie się przygotowali, zabierając jako dary dla papieża „cztery złote czarki, dwie złote wazy rzadko spotykanej wielkości, trzy szuby ze skór sobolowych, wielką narzutę na łożo, zrobioną z jednej strony z różnych skór, a z drugiej ze skór gronostajowych”²⁷. Dodajmy, że przygotowali się również od strony merytorycznej, o czym świadczą dwa zachowane fragmenty mowy obediencyjnej, wygłoszonej przed papieżem przez Andrzeja Łaskarzyca²⁸.

Niewielu badaczy interesowało się powodami łącznego podnoszenia na forum Kurii spraw krzyżackich i uprawnień kolegiaty sandomierskiej. Problem ten starał się wyjaśnić niemiecko-szwedzki historyk Sven Ekdahl, który zauważył, że były to działania celowe i wyrafinowane, gdyż przypomnienie historycznie uwarunkowanych uprawnień kolegiaty sandomierskiej było argumentem neutralizującym krzyżackie zarzuty o współpracy Polaków z Tatarami²⁹. Tym bardziej że jednocześnie wysłannicy króla polskiego zadeklarowali w jego imieniu zorganizowanie powszechnej wyprawy krzyżowej przeciwko Tatarom³⁰. W ten sposób Królestwo Polskie ustawiało się w roli „przedmurza” i „tarczy” chrześcijaństwa³¹, łamiąc tym samym monopol zakonu na wykorzystywanie tego konceptu ideowego.

Zdaniem Długosza wysłannicy polskiego króla uzyskali decyzję pozytywną, zarówno w najważniejszej sprawie, czyli uznania wojny z zakonem za sprawiedliwą, jak i w kilku mniejszych, w tym wspomnianej bulli dla kole-

²⁶ S.M. KUCZYŃSKI, J. WYROZUMSKI, *Marcin z Wrocimowic*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XIX, Wrocław etc. 1971, s. 577-578.

²⁷ JAN DŁUGOSZ, *Roczniki*, s. 208-209.

²⁸ S. EKDAHL, *Grunwald 1410. Studia nad tradycją i źródłami*, Kraków 2010, s. 153-154, 279-288; M. KOWALCZYK, *Mowa obediencyjna do antypapieża Jana XXIII*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 46(1996), s. 19-24. Gruntowną analizę obu fragmentów przeprowadził K. OŻÓG, *Udział Andrzeja*, s. 165-167; TENŻE, *Uczeni w monarchii Jadwigi Andegaweńskiej i Władysława Jagielly (1384-1434)*, Kraków 2004, s. 186-188.

²⁹ S. EKDAHL, *Grunwald 1410*, s. 170-171.

³⁰ JAN DŁUGOSZ, *Roczniki*, s. 209.

³¹ A.F. GRABSKI, *Polska w opiniach Europy Zachodniej w XIV-XV w.*, Warszawa 1968, s. 152-154; K. BACZKOWSKI, *Argument obrony wiary w służbie dyplomacji polskiej w XV wieku*, w: I. IWAŃCZAK, S. KUCZYŃSKI (red.), *Ludzie, kościół, wierzenia. Studia z dziejów kultury i społeczeństwa Europy Środkowej (średniowiecze – wczesna epoka nowożytna)*, Warszawa 2001, s. 196-197; J. KRZYŻANIAKOWA, *Polska – antemurale christianitatis – polityczne i ideologiczne podstawy kształtowania się idei*, w: K. KACZMAREK, J. NIKODEM (red.), *Docendo discimus. Studia historyczne ofiarowane profesorowi Zbigniewowi Wielgoszowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Poznań 2000, s. 295-315.

giaty sandomierskiej. Odnosnie do tej pierwszej kwestii opinia polskiego dziejopisa nie zasługuje na wiarę w świetle znanej skądinąd bulli papieskiej, skierowanej do króla polskiego jako odpowiedź na jego poselstwo³². Papież złożył gratulacje z okazji zawarcia pokoju i jednocześnie prosił Jagiełłę, by nie żądał od Krzyżaków natychmiastowej spłaty umówionego odszkodowania. Powściągliwość ta nie powinna dziwić, gdyż ówczesna dyplomacja papieska konsekwentnie dystansowała się od lokalnych sporów (z wyjątkiem sporów w Italii), co niejednokrotnie umożliwiało papieżowi zajmowanie pozycji bezstronnego arbitra³³. Bardzo prawdopodobne jest natomiast uzyskanie pozytywnej decyzji w sprawie odpustów dla kościoła sandomierskiego, które nie mogły budzić żadnych obiekcji ze strony Jana XXIII. Kończąc opis tej ciekawej sprawy przypomnijmy, że treść przywileju na rzecz kolegiaty sandomierskiej znamy tylko z relacji Długosza – losy pergaminu, na którym został spisany, są nieznane. Choć – jak sugeruje kronikarz – bulla została przywieziona do Polski, to nie zachowała się w żadnym archiwum, co w jego poszukiwaniach powinno kierować uwagę na zbiory innego rodzaju, np. kolekcje prywatne, czy – w końcu – na przypadkowe znaleziska.

W *Bullarium Poloniae* i w polskich archiwach państwowych czy kościelnych możemy również odnaleźć wiele informacji o dokumentach wystawionych przez Jana XXIII w sprawach dotyczących bezpośrednio lub pośrednio małopolskich struktur Kościoła, bądź jego prałatów związanych również z kapitułami kolegiackimi w Sandomierzu i Opatowie³⁴. Niewykluczone, że w tym gronie znajdował się odbiorca papieskiego dokumentu, do którego przywieszono odnalezioną w Brzeziu pieczęć.

Wśród decyzji podjętych przez papieża Jana jako pierwsze, tuż po elekcji, znajdują się rezerwacje beneficjów dla Donina ze Skrzyńska i Stanisława Ciołka, pracowników kancelarii królewskiej. Wiadomo, że obaj dzierżyli wówczas prebendy w kolegiacie sandomierskiej³⁵. Supliki w ich sprawach zostały najpewniej złożone jeszcze na ręce Aleksandra V, jednak jego nastę-

³² Archiwum Główne Akt Dawnych, Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 4395. Bulla datowana na 22 września 1411 r.; por. też nieco późniejsze pismo skierowane do wielkiego mistrza Krzyżaków – *Lites ac res gestae*, dodatek nr 69 (5 grudnia 1411 r.).

³³ Por. J. DRABINA, *Papiestwo – Polska*, s. 49, 63.

³⁴ L. PONIEWOZIK, *Prałaci i kanonicy sandomierscy*, s. 147-149, 160-164, 166-167, 253-255, 260, 263-267, 304-308, 319-320, 329-331.

³⁵ *Bullarium Poloniae*, t. III, nr 1246, 1247; L. PONIEWOZIK, *Prałaci i kanonicy sandomierscy*, s. 160-164, 304-308. Warto dodać, że Donin ze Skrzyńska wraz z kanonikiem gnieźnieńskim Blizborem z Kwiatkowa oraz dziekanem kurzelowskim Piotrem Boleścicem z Piaskowic stał się wówczas oficjalnie domownikiem papieskim (*Bullarium Poloniae*, t. III, nr 1243-1245).

pca bardzo starał się zyskać przychylność polskiego władcy. W tym kontekście należy interpretować też nieco późniejszą, lipcową bullę Jana XXIII, zatwierdzającą przywileje i statuty krakowskiego Studium Generale³⁶.

Bardziej zagadkowo przedstawia się późniejszy dokument (z 9 sierpnia 1411 r.), dotyczący obsady wakującej dziekanii w kolegiacie św. Marcina w Opatowie. Jest to bulla skierowana do szlacheckiego Febrona z Grocholic, pretendującego do obsadzenia probostwa w położonej niedaleko Opatowa wsi Wsześwięte³⁷. Papież na prośbę Władysława Jagiełły oddał mu dziekanię opatowską wakującą po Mikołaju z Wązłina³⁸. Na dokumencie znalazła się adnotacja, że o decyzji papieskiej powiadomiono prałatów: Jana biskupa Civitate (Città, we Włoszech) oraz prepozyta wiślickiego (był nim wówczas Zbigniew syn Zbigniewa z Oleśnicy) i dziekana sandomierskiego (prałaturę tę trzymał wówczas najpewniej Elias z Wąwolnicy)³⁹. Nie był to koniec sprawy, bowiem już 10 września 1411 r. papież skierował kolejny mandat, tym razem do opata cystersów w Mogile pod Krakowem (skądinąd wiadomo, że był nim wówczas Jan Stechir, pochodzący zapewne z Sandomierza⁴⁰), nakazujący nowemu dziekanowi opatowskiemu rezygnację z probostwa we Wszeświętym, lub może tylko z pretensji do tej prebendy, na rzecz niejakiego Mikołaja z Bochni kleryka diecezji krakowskiej⁴¹.

³⁶ *Codex diplomaticus universitatis*, nr 47 (z 28 lipca 1410 r.).

³⁷ Niewątpliwie chodzi tu o Grocholice w ziemi sandomierskiej, gdzie w XV wieku siedzieli przedstawiciele rodu Syrokomłów – J. WRONISZEWSKI, *Nobiles Sandomirienses. Rody Dębów, Janinów, Grzymalów, Doliwów i Powalów*, Kraków 2013, s. 81-82. Prawdopodobne jest, że właśnie z tego rodu pochodził ów Febron, ponieważ Syrokomle mieli prawo patronatu w parafii Wsześwięte, ufundowanej zresztą przez dziedziców z Grocholic (zob. *Bullarium Poloniae*, t. III, nr 1071). Przekazy papieskie pozwalają stwierdzić, że w latach 1409-1410 Febron toczył w Kurii spór o wspomniane probostwo z niejakim Mikołajem Podstolicem zw. Mierzwą. Z tego samego źródła dowiadujemy się, że wpływy z parafii Wsześwięte szacowano wówczas w Kurii na 36 grzywien (tamże, nr 1360).

³⁸ *Bullarium Poloniae*, nr 1315 (*de Vassin*). Chodzi zapewne o miejscowość zapisywaną w średniowieczu jako Wązlin, położoną w ówczesnej ziemi krakowskiej (obecnie Warzyn Pierwszy lub Drugi w powiecie jędrzejowskim), patrz: Z. LESZCZYŃSKA-SKRĘTOWA, *Brynica*, w: *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. I, 2: *Borek-Ciecień*, opr. Z. LESZCZYŃSKA-SKRĘTOWA, F. SIKORA, J. WIŚNIEWSKI, przy współpracy J. LABERSCHEKA, Wrocław 1985, s. 225.

³⁹ K. EUBEL, *Hierarchia catholica medii aevi*, t. I, Münster 1913, s. 189; L. PONIEWOZIK, *Prałaci i kanonicy wiślicy w okresie średniowiecza*, Lublin 2004, s. 237-238; TENZE, *Prałaci i kanonicy sandomierscy*, s. 166-167.

⁴⁰ M. STARZYŃSKI, *Katalog opatów mogińskich w średniowieczu*, „Nasza Przeszłość” 2003, t. 100, s. 107-109; por. też tamże, s. 79-80, przyp. 11.

⁴¹ *Bullarium Poloniae*, t. III, nr 1315.

Nie mnożąc dalszych przykładów, należy zauważyć, że do początku września 1411 r., czyli do momentu przybycia do Italii oficjalnego poselstwa obediencyjnego z Polski, papież pizański w kilkunastu przypadkach pozytywnie odniósł się do próśb Władysława Jagiełły⁴². Przy czym należy podkreślić, że ostatnia z wspomnianych suplik królewskich, rozpatrywana w sierpniu 1411 r., była skierowana ewidentnie do papieża Jana. Brak formalnej deklaracji podległości ze strony Jagiełły nie przeszkadzał więc w utrzymywaniu faktycznych kontaktów ani w załatwianiu różnych spraw w Kurii. Papież zapewne traktował supliki polskiego władcy jako wstęp do oficjalnego poddania się pod jego zwierzchnictwo *in spiritualibus*.

Dnia 16 sierpnia 1410 r. kancelarię Jana XXIII opuścił mandat przeznaczony dla: Angelusa z Benewentu biskupa tytularnego Nicastro (na terenie środkowych Włoch)⁴³, a także dla opata cystersów w Mogile, wspomnianego Jana Stechira i wreszcie dla dziekana opatowskiego, którym był najprawdopodobniej wspomniany wyżej Mikołaj z Wazlina, już w roku następnym określony jako zmarły⁴⁴. Mandat dotyczył oddania dziekani krakowskiej Antoniemu *de Calvis*, kardynałowi-prezbiterowi tytułu św. Marka⁴⁵. Prałatura wakowała po śmierci Nawoja z Tęczyna i rezygnacji Jana z Tarnowa, również po śmierci Jana kardynała tytułu św. Krzyża w Jerozolimie, następnie zaś akolity papieskiego i scholastyka krakowskiego Piotra z Koryta⁴⁶ oraz nieznanego skądinąd Jakuba [*Scella*] i Jana [*de Sceperz*]⁴⁷.

Mówiąc o duchownych związanych z Sandomierzem i Opatowem, pojawiających się na dyplomach wystawionych przez Jana XXIII, nie można zapomnieć o mandacie złożonym na ręce Jana Delfina biskupa Grado (w północnych Włoszech) oraz opatów benedyktyńskich z północnowęgierskich (słowackich) konwentów w Skalce (nad Wagiem) i w Ludanicach (nad Nitry)⁴⁸. Papież polecił im wprowadzić na godność archidiakona w Grad w diecezji nitrzańskiej Ottona syna Macieja z Zawady, kanonika nitrzańskiego⁴⁹. Urząd ten, oszacowany w Kurii na cztery grzywny, wakował po śmierci nie-

⁴² Tamże, nr 1243-1247, 1250, 1256, 1264, 1267, 1269, 1277, 1280-1282, 1300, 1306, 1315.

⁴³ K. EUBEL, *Hierarchia catholica*, t. I, s. 362.

⁴⁴ *Bullarium Poloniae*, t. III, nr 1315.

⁴⁵ K. EUBEL, *Hierarchia catholica*, t. I, s. 44.

⁴⁶ Z dokumentów papieskich wynika, że Piotr z Koryta przed objęciem scholasterii krakowskiej posiadał probostwo we wsi Wsześwięte (*Bullarium Poloniae*, t. III, nr 1360).

⁴⁷ Tamże, nr 1271.

⁴⁸ K. EUBEL, *Hierarchia catholica*, t. I, s. 266. Personaliiów obu opatów nie udało się ustalić.

⁴⁹ S.A. SROKA, *Węgierskie beneficja polskich i śląskich duchownych w XIV – I połowie XV wieku*, „Nasza Przeszłość”, 1996, t. 85, nr 29, s. 88.

znanego bliżej Marcina z Sandomierza i już przed rokiem 1405 został nadany Ottonowi przez biskupa Nitry Piotra Polaka⁵⁰.

Należy jeszcze wspomnieć o bulli wystawionej przez Jana XXIII w dniu 23 lutego 1412 r. na rzecz nieznanego skądinąd Mikołaja syna Michała z Opatowa, a więc zapewne mieszczanina, kleryka diecezji krakowskiej⁵¹. Papież zarezerwował mu beneficjum, którego kolatorami byli opat i konwent benedyktynów na Świętym Krzyżu. Decyzję swą podał do wiadomości przypuszczalnie przełożonej norbertanek zwierzynieckich (pod Krakowem) oraz dwóm niewymienionym z imion prałatom z kolegiaty opatowskiej: dziekanowi (zapewne wspomnianemu już Febronowi) i nieznanemu skądinąd kanonikowi. Niewykluczone zatem, że osoby te wspierały starania Mikołaja z Opatowa o beneficjum.

Spośród Polaków, którzy brali udział w soborze konstancjańskim, należy wspomnieć o pochodzącym z Sandomierza arcybiskupie gnieźnieńskim Mikołaju Trąbie oraz o słynnym rycerzu Zawiszy Czarnym z podsandomierskiego Garbowa⁵². Trzeba jednak zaznaczyć, że oficjalni delegaci królewscy na sobór, niewątpliwie powodowani instrukcjami z Krakowa, nie byli skłonni docenić ówczesnych gestów Jana XXIII, który szukając zwolenników na soborze wystawił serię dokumentów, w których obficie szafował swą łaską i okazywał niezwykłą życzliwość tak królowi polskiemu jak i wielkiemu księciu litewskiemu, a także panom i prałatom obu krajów⁵³. Wiemy też, że prominentni uczestnicy polskiej delegacji soborowej wzięli aktywny udział w działaniach zmierzających do depozycji Jana XXIII⁵⁴.

Ołowiane pieczęcie papieskie należą do niezmiernie rzadkiej kategorii zabytków odkrywanych w trakcie poszukiwań archeologicznych na ziemiach

⁵⁰ *Bullarium Poloniae*, t. III, nr 1289; S.A. SROKA, *Węgierskie beneficja*, nr 16, s. 84, 88.

⁵¹ *Bullarium Poloniae*, t. III, nr 1358.

⁵² J. WYROZUMSKI, *Mikołaj Trąba a sobór w Konstancji*, w: F. KIRYK (red.), *Mikołaj Trąba – mąż stanu i prymas Polski. Materiały z konferencji, Sandomierz, 13-14 czerwca 2008 roku*, Kraków 2009, s. 33-39; D. WRÓBEL, *Aktywność dyplomatyczna Zawiszy Czarnego na tle polityki zagranicznej Polski i Litwy w pierwszej połowie XV wieku*, w: T. GIERGIEL (red.), *Zawisza Czarny - rycerz najslawniejszy i najdzielniejszy*, Warszawa 2012, s. 64-65.

⁵³ *Bullarium Poloniae*, t. III, nr 1462-1478; *Codex epistolaris*, t. II, nr 57-59. Odnośnie do spraw związanych z Sandomierzem należy wspomnieć, że wśród osiemnastu kościołów, którym Jan XXIII przywrócił królewskie prawo patronatu, znajdował się także kościół św. Piotra w Sandomierzu (*Kodeks dyplomatyczny katedry*, nr 557). Do beneficjentów ówczesnej polityki papieskiej należał także opat mogiński Jan Stechir, który udał się do Konstancji z polską delegacją. 28 stycznia 1415 r. otrzymał od Jana XXIII prawo używania oznak biskupich – pontyfikaliów (*Diplomata monasterii*, nr 119).

⁵⁴ W. BRANDMÜLLER, *Das Konzil zu Konstanz*, s. 247-248, 281-298.

polskich – znanych jest ich mniej niż dziesięć. Trzy bulle odkryto w Krakowie, na Wawelu. Dwie, papieża Bonifacego IX, którego pontyfikat przypada na lata 1389-1409, wydobyte zostały z grobu królowej Jadwigi w katedrze wawelskiej w 1949 r. Pierwotnie zapewne uwierzytelniały one dwa listy skierowane w 1391 i 1399 r. przez papieża do królowej⁵⁵. Trzecia, papieża Aleksandra IV (1254-1261) znaleziona została w trakcie badań archeologicznych w 1962 r. w wykopie usytuowanym między katedrą, miejscem, gdzie stał kościół św. Michała a budynkiem tzw. wikarówki⁵⁶. Dwie bulle odkryto w Poznaniu na Ostrowie Tumskim w sąsiedztwie katedry. Są to pieczęcie papieży Kaliksta III (1455-1458) i Marcina V (1417-1431)⁵⁷. W Gdańsku została znaleziona pieczęć papieża Grzegorza IX (1227-1241) podczas badań archeologicznych na Starym Mieście w latach 1999-2000⁵⁸. Kolejna, tzw. soborowa, z lat 1414-1418, na terenie klasztoru cystersów w Kołbaczu, w czasie prac wykopaliskowych, prowadzonych w roku 1981⁵⁹. Bullę papieża Grzegorza XI (1370-1378) znaleziono także ostatnio (w 2014 r.) podczas badań archeologicznych na zamku krzyżackim w Człuchowie⁶⁰. Warto zwrócić uwagę, że większość z nich została odkryta w ostatnich latach, w tym aż trzy w 2014 r., co ma niewątpliwy związek ze stosowaniem wykrywaczy metali podczas poszukiwań archeologicznych.

Bulla odkryta w Brzeziu koło Opatowa jest jedyną, którą znaleziono w miejscowości nieposiadającej kościoła, co czyni znalezisko tym bardziej wyjątkowym. W tej sytuacji ustalenie powodu, okoliczności i czasu, w którym pieczęć znalazła się w Brzeziu, wydaje się nie mniej interesujące, niż jej identyfikacja z konkretną akcją kancelaryjną.

Bullę odkryto niedaleko miejsca, gdzie od średniowiecza do początków XX wieku znajdował się folwark i dwór, w którym zamieszkiwali właściciele wsi

⁵⁵ A. BOCHNAK, *Groby królowej Jadwigi i królewicza Kazimierza Jagiellończyka w Katedrze Wawelskiej*, „*Studia do Dziejów Wawelu*” 1968, t. 3, s. 158-159 i ryc. 16-17.

⁵⁶ B. WIKTOR-KISZA, *Bulla papieża Aleksandra IV znaleziona na Wawelu*, w: Z. WOŹNIAK, J. GANCARSKI (red.), *Polonia Minor Medii Aevii. Studia ofiarowane Panu Profesorowi Andrzejowi Żakiemu w osiemdziesiątą rocznicę urodzin*, Kraków-Krosno 2003, s. 455-465.

⁵⁷ Zabytki znajdują się w zbiorach Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, nie były dotychczas publikowane.

⁵⁸ B. CEYNOWA, E. TRAWICKA, *Ołowiana bulla papieża Grzegorza IX w gdańskich badaniach archeologicznych*, „*Pomorania Antiqua*” 21(2006), s. 387-393.

⁵⁹ S.K. KUCZYŃSKI, *Znalezisko bulli soborowej*, „*Wiadomości Numizmatyczne*” 34(1990), z. 1-2, s. 65.

⁶⁰ P. CELEJ, *Na zamku w Człuchowie odnaleziono średniowieczną bullę papieską*, „*Gazeta Wyborcza*”, dodatek: Trójmiasto, 20.05.2014.

Brzezie⁶¹. W pobliżu znalezionych zostało także kilkadziesiąt monet z różnych czasów, w tym denary Władysława Jagiełły i Władysława Warneńczyka oraz XVII-wieczne szelągi, w tym fałszywy szeląg Karola X Gustawa wybity w Suczawie, szeląg ryski z 1645 r. Krystyny, królowej Szwecji, a także obol Elżbiety Lukrecji, księżnej cieszyńskiej, z 2. ćwierci XVII wieku, oraz szereg drobnych fragmentów różnych przedmiotów metalowych, takich jak okucia, klamry, uchwyty itp. wykonanych głównie z mosiądzu. Wcześniej, w trakcie prowadzonych badań powierzchniowych metodą Archeologicznego Zdjęcia Polski, nie znaleziono w tym rejonie żadnych zabytków. Tym niemniej wyniki dotychczasowych badań archeologicznych, jak również znaleziska przypadkowe potwierdzają istnienie w rejonie późniejszych wsi Brzezie i Rosochy osadnictwa wczesnośredniowiecznego poczynając od końca X wieku⁶². Pomijamy tu ślady starszego osadnictwa z terenu wsi, w tym w postaci znalezisk monet rzymskich i ceramiki toczzonej na kole, tzw. siwej, z okresu rzymskiego⁶³.

W samym Brzeziu w 1905 r. odkryto skarb srebrny składający się z około 400 monet z XI wieku oraz bliżej nieokreślonej liczby przedmiotów srebrnych, w tym ozdób, złożony w naczyniu glinianym⁶⁴. Według ks. Edmunda Majkowskiego, który w 1947 r. opublikował pierwszą informację na temat skarbu, znaleziony został we wsi na polu. Z kolei wg kartoteki stanowisk archeologicznych Kieleckiego Towarzystwa Naukowego odkryto go na terenie dawnego folwarku, a więc w pobliżu miejsca znalezienia pieczęci⁶⁵.

⁶¹ Według D. Kaliny, dwór przetrwał do końca II wojny światowej – por. D. KALINA, *Kilka przykładów nieistniejących dworów na terenie gminy Opatów. Wstęp do problematyki badawczej*, w: R. KUBICKI (red.), *Początki osadnictwa, infrastruktura miejska i życie religijne w Opatowie do końca XVIII wieku*, Kielce–Opatów 2013, s. 152-154, przy czym powołuje się on na mapę wydaną przez WIG w 1933 r. W rzeczywistości jest to wojskowa mapa niemiecka wydana w 1915 r. Na mapie wydanej przez WIG w 1927 r. (arkusz Opatów, skala 1:100.000) jest zaznaczony dwór w Brzeziu jako istniejący. Według informacji uzyskanych od mieszkańców wsi, dwór został rozebrany w czasie I wojny światowej, a z pochodzącego z niego drewna wybudowano szkołę, zaś zabudowań folwarcznych nie było już pod koniec lat trzydziestych XX wieku.

⁶² B. BARGIEL, M. FLOREK, J. LIBERA, A. ZAKOŚCIELNA, Dokumentacja z badań Archeologicznego Zdjęcia Polski na obszarze 87-71, Lublin 1989, mps w archiwum Delegatury w Sandomierzu WUOZ w Kielcach.

⁶³ Na temat znalezisk z okresu rzymskiego zob. J. WIELOWIEJSKI, *Przemiany społeczno-gospodarcze u ludności południowej Polski w okresie późnolateńskim i rzymskim*, „Materiały Starożytne” 1960, t. 6, s. 298, tam dalsza literatura.

⁶⁴ Informację na temat tego skarbu, okoliczności odkrycia i dalszych losów opublikował ks. EDMUND MAJKOWSKI, *Skarb srebrny z Brzezia, w powiecie opatowskim*, „Z Otchłani Wieków” 16(1947), s. 160-161.

⁶⁵ Karta skarbu z Brzezia w kartotece stanowisk archeologicznych Kieleckiego Towarzystwa Naukowego, założona w maju 1971 r. przez J. Kuczyńskiego, aktualizowana 29 maja 1975 r. przez A. Rożka, obecnie w archiwum Delegatury w Sandomierzu WUOZ w Kielcach.

W celu identyfikacji osób, które mogły przyczynić się do tego, że średniowieczna bulla papieża Jana XXIII znalazła się w Brzeziu koło Opatowa, należy rozpocząć poszukiwania wśród duchownych związanych z tą miejscowością oraz mających dostęp do archiwów przechowujących dokumenty papieskie. Jako pierwsza nasuwa się tutaj postać kanonika (dziekana) opatowskiego Rafała z Brzezia herbu Leliwa, wspomnianego przez Jana Długosza przy okazji opisu kolegiaty św. Marcina w Opatowie⁶⁶. Choć kronikarz nie podaje daty urzędowania owego duchownego, to możemy utożsamiać go z dziekanem opatowskim Rafałem, który wystąpił jako świadek dwóch dokumentów wydanych w Opatowie: 14 listopada 1412 r. oraz 28 sierpnia 1438 r.⁶⁷ Żył więc w czasach Jana XXIII i długo później – drugi z tych dokumentów został wydany 23 lata po złożeniu z urzędu tego papieża a przed napisaniem księgi uposażeń diecezji krakowskiej. Według Długosza, tenże Rafał, „wiedziony nadmierną gorliwością”, miał zniszczyć przedstawienia (figury) dwóch postaci w strojach templariuszy znajdujące się w zachodnim portalu kościoła pw. św. Marcina w Opatowie⁶⁸. Nie wiemy, co było przyczyną takiego postępku, natomiast z użytego przez Długosza sformułowania o „nadmiernej gorliwości” możemy się domyślać, że była to reakcja na skierowane przeciw templariuszom oskarżenia, zakończone w 1307 r. procesem, w wyniku którego zakon został rozwiązany, a jego elita zlikwidowana. Nie można zatem wykluczyć, że podobnie jak na oskarżenia wobec templariuszy, dziekan Rafał mógł zareagować na wyłączenie Jana XXIII z grona „oficjalnie uznawanych” papieży i postanowił zniszczyć wydane przez niego dokumenty, jakie mogły być przechowywane w kolegiacie opatowskiej i uczynił to właśnie w rodzinnym Brzeziu⁶⁹. Doku-

⁶⁶ J. DŁUGOSZ, *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, t. I, Cracoviae 1863, s. 576; por. także M. FLOREK, *Krzyżowcy sandomierscy i ich nagrobki*, w: *Początki osadnictwa, infrastruktura miejska i życie religijne w Opatowie*, s. 41–42, tam dalsza literatura.

⁶⁷ *Zbiór dokumentów małopolskich*, wyd. S. KURAŚ, cz. 1, Wrocław 1962, nr 297, s. 378; *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, t. IV, wyd. Fr. PIEKOSIŃSKI, Kraków 1905, nr 1344, s. 330. O pierwszym z tych dokumentów ostatnio: D. SZULC, *Osadnictwo historyczne i stosunki własnościowe w okolicach Modliborzyc przed powstaniem miasta*, w: D. SZULC (red.), *Modliborzyc. Studia z dziejów miejscowości i gminy*, Lublin–Modliborzyc 2014–2015, s. 153–163.

⁶⁸ O figurach i ich lokalizacji, zob.: Z. TOMASZEWSKI, *Sub habitatu templariorum – porta occidentalis ecclesiae Oppatoviensis*, w: D. GAWINOWA [i in.] (red.), *Kultura średniowieczna i staropolska. Studia ofiarowane Aleksandrowi Gieysztorowi w pięćdziesięciolecie pracy naukowej*, Warszawa 1991, s. 301–302.

⁶⁹ Musimy jednak przyznać, że sfragistyka, która zna zjawisko celowego niszczenia pieczęci, jako zabiegu o skutkach prawnych, nie znajduje analogii wobec takich działań o intencjach religijnych czy reakcji emocjonalnych, por.: J. MATUSZEWSKI, *Złamana pieczęć, czyli o stosunku historyka do ustaleń zawartych w syntezie*, w: K. RUCHNIEWICZ, J. TYSZKIEWICZ, W. WRZESIŃSKI (red.), *Przełomy w historii. XVI Powszechny Zjazd Historyków Polskich, Wrocław 15–18 września*

menty mogły również znajdować się w dworze biskupów krakowskich (*curiam episcopalem*), który znajdował się w Opatowie, najpóźniej od 1434 r.⁷⁰

Problem sprawia jednak odpowiedź na pytanie, czy Rafał herbu Leliwa pochodził właśnie z Brzezia koło Opatowa, a tylko w takiej sytuacji mógł on na jego terenie dokonać zniszczenia bulli. Źródła średniowieczne poza Brzeziem koło Opatowa znają co najmniej 6 wsi o takiej nazwie. Otrzymały one hasła w *Słowniku historyczno-geograficznym ziem polskich*, któremu – dodajmy – daleko do ukończenia (np. nie obejmuje ziemi sandomierskiej i wielu innych jednostek administracyjnych). W początkach XV wieku własnością Leliwitów była z pewnością część wsi Brzezie koło Krakowa (obecnie gmina Zabierzów)⁷¹, i to właśnie z niej mógł pochodzić dziekan opatowski Rafał. Brzezie koło Opatowa w czasach Długosza, a przynajmniej w latach 1470-1480, czyli w czasie spisywania *Liber beneficiorum*, należało do braci Klemensa, Jana i Wilhelma herbu Oksza⁷². Nie wiadomo jednak, do kogo Brzezie należało wcześniej, przed połową XIV wieku. Za najstarszą wzmiankę o Brzeziu i jego właścicielach uważa się informację zawartą w dokumencie z 1441 r., wymieniającym jako współkolatora kościoła parafialnego w Krępie k. Lipska Jana z Brzezia zwanego Rzesza⁷³. Brak jednak pewności, że pochodził on z Brzezia koło Opatowa i był współrodowcem wymienionych wyżej braci herbu Oksza. Ze wspomnianego dokumentu, a także późniejszych, już z XVI wieku wiadomości dotyczących kościoła w Krępie⁷⁴, wydaje się wynikać, że chodzi tu raczej o Brzezie (obecnie gmina Pawłów) niedaleko Cząstkowa k. Nowej Słupii, którego dziedzice również byli współkolatorami tegoż kościoła. Reasumując, nie mając pewności, kto był właścicielem podopatowskiego Brzezia w I połowie XV wieku, nie możemy wykluczyć dziekana Rafała jako osoby, która może mieć związek ze znalezioną tamże pieczęcią.

Kolejnymi osobami, które mogły mieć związek z bullą znalezioną w Brzeziu, są bracia Aleksander i Andrzej Brzescy, do których wieś należała

1999 roku. *Pamiętnik*, Toruń 2000, t. II, cz. 1, s. 151-159 oraz M.L. WÓJCIK, *Omówienie dyskusji nad referatami wygłoszonymi w ramach sekcji „Historia wieków średnich”*, w: *Przełomy w historii*, s. 165-167.

⁷⁰ M. KOCZERSKA, *Zbigniew Oleśnicki i Kościół krakowski w czasach jego pontyfikatu 1423-1455*, Warszawa 2004, s. 263-264.

⁷¹ Z. LESZCZYŃSKA-SKRĘTOWA, *Brzezie*, w: *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. I, z. 2, s. 240.

⁷² J. DŁUGOSZ, *Liber Beneficiorum*, t. I, s. 380; por. też D. KALINA, *Kilka przykładów*, s. 152.

⁷³ J. WIŚNIEWSKI, *Dekanat ilżecki*, Radom 1909-11, s. 122, 127; por. też D. KALINA, *Kilka przykładów*, s. 152.

⁷⁴ J. WIŚNIEWSKI, *Dekanat ilżecki*, s. 122.

w I połowie XVII wieku. Andrzej Brzeski, zmarły w 1662 r., był podkustoszem łuckim, kanonikiem krakowskim i plebanem w Ptkanowie, do której to parafii należało Brzezcie⁷⁵. Jego brat Aleksander, wykształcony na Akademii Krakowskiej pod kierunkiem Adama z Opatowa, znanego jako Opatowczyk albo Opatowiusz, kolejno archidiakon zawichojski, kanonik krakowski i gnieźnieński, dziekan włocławski oraz sekretarz królewski, zmarł w 1650 r.⁷⁶ Obaj bracia pełnili także godność scholastyków w sandomierskiej kapitule kolegiackiej⁷⁷. W Bibliotece Diecezjalnej w Sandomierzu, w zbiorze akt dotyczących wsi Brzezcie znajdują się dokumenty dotyczące procesów między kapitułą sandomierską a dziedzicami wsi Brzezcie o czynsz zapisany w 1649 r. przez Aleksandra Brzeskiego⁷⁸. W tej sytuacji nie można wykluczyć, że z jednego z archiwów zabrali dokument opatrzony pieczęcią papieża Jana XXIII i przywieźli go do rodzinnego Brzezcia, gdzie później uległ on zniszczeniu, a jedynym zachowanym jego śladem jest odkryta obecnie połowa ołowianej pieczęci. Szczególnie zwracają uwagę kompetencje i kontakty Aleksandra Brzeskiego, który jako sekretarz królewski i współpracownik trzech biskupów: Andrzeja Lipskiego, Jakuba Zadzika i Piotra Gębickiego, miał dostęp zarówno do działu papieskiego Archiwum Koronnego, jak i krakowskiego archiwum kapitulnego⁷⁹, mógł zatem „wypożyczyć” każdy z przechowywanych tam dokumentów, niekoniecznie dotyczących spraw sandomierskich czy opatowskich, tym bardziej że dziedzic Brzezcia wysyłany był z poselstwami do

⁷⁵ D. Kalina, *Kilka przykładów*, s. 153; także Z. GULDON, L. STĘPKOWSKI, Z. TRAWICKA, *Rejestr poborowy powiatu sandomierskiego z roku 1629*, „Teki Archiwalne” 1989, t. 21, s. 50-55. Por. Z. ANUSIK, *Własność ziemska w powiecie sandomierskim w roku 1629*, „Przegląd Nauk Historycznych” 11(2012), nr 2, s. 59 i 69.

⁷⁶ L. ŁĘTOWSKI, *Katalog biskupów, prałatów i kanoników krakowskich*, t. II [Cz. 2], *Prałaci i kanonicy krakowscy*, Kraków 1852, s. 101; F. BRACHA, *Adam Opatowski (1574-1647)*, „Nasza Przyszłość” 1947, t. 3, s. 121-144; K. LEPSZY (red.), *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364-1764*, t. I, Kraków 1964, 273, 281, 291; A. BONIECKI, *Herbarz polski*, t. II, Warszawa 1900, s. 167.

⁷⁷ L. ŁĘTOWSKI, *Katalog*, s. 100-102; J. WIŚNIEWSKI, *Katalog prałatów i kanoników sandomierskich od 1186-1926 r. tudzież sesje kapituły sandomierskiej od 1581 do 1866 r.*, Radom 1926, s. 34-35. Aleksandra Brzeskiego nie uwzględnia jednak J. KORYTKOWSKI, *Prałaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od roku 1000 aż do dni naszych. Podług źródeł archiwalnych*, t. I-IV, Gniezno 1883.

⁷⁸ *Inwentarz rękopisów Archiwum Kapituły Kolegiackiej i Katedralnej w Sandomierzu XIII-XX wieku*, opr. F. KIRYK, Sandomierz 2010, s. 84, sygn. 181.

⁷⁹ L. ŁĘTOWSKI, *Katalog*, s. 101; I. STEMROWICZ, *Dział papieski Archiwum Koronnego Krakowskiego w świetle zachowanych inwentarzy*, w: W. CHORAŻYCZEWSKI, W. KRAWCZUK (red.), *Polska kancelaria królewska. Między władzą a społeczeństwem*, część trzecia, Warszawa 2008, s. 131-137.

Neapolu, gdzie reprezentował Zygmunta III Wazę, a następnie do Rzymu w 1644 r. z obediencją od bpa Gębickiego⁸⁰. Posiadał więc rozeznanie, zarówno w dyplomatyce papieskiej, procedurach kurialnych, jak i stosunkach Polski ze Stolicą Apostolską. Jeśli przyjąć Aleksandra Brzeskiego lub jego brata za sprawców translokacji bulli, dokumentu, do którego była przywieziona, należałoby szukać najpewniej wśród decyzji papieskich dotyczących katedry (diecezji) krakowskiej, archidiaconatu zawichojskiego ewentualnie kolegiat opatowskiej lub sandomierskiej. Oczywiście w takim przypadku okoliczności przywiezienia bulli do Brzezia nie były związane ze sferą publiczno-prawną, bo – jak wiadomo – nie było tam świątyni, ale z warsztatem kancelisty i dyplomaty, dochodzącego praw Kościoła.

Ostatnia hipoteza dotycząca przyczyn, dla których XV-wieczna pieczęć Jana XXIII znalazła się w Brzeziu, związana jest z osobą duchownego opatowskiego, ks. Karola Targowskiego, od 1901 r. rektora kościoła NMP w Opatowie⁸¹. Był on bliskim krewnym Adama Antoniego Lipińskiego herbu Gozdawa, zmarłego tragicznie w 1911 r. ostatniego właściciela majątku Brzezie – matką tego ostatniego była Balbina z Targowskich, ciotka ks. Karola⁸².

Ksiądz Targowski był niezwykle interesującą i kontrowersyjną postacią. Interesował się między innymi archeologią i historią. Jeszcze w 1901 r. przeprowadził poszukiwania archeologiczne w sąsiedztwie kościoła NMP, na tzw. Żmigrodzie w Opatowie, w trakcie których miał znaleźć między innymi miecz żelazny, ostrogę i pierścień, również z żelaza (przez Włodzimierza Demetrykiewicza opisane zostały, zapewne błędnie, jako pochodzące z VI wieku), a także naczynia określone jako „urny – łzawice” oraz narzędzia z kości i krzemienia⁸³. Później prowadził poszukiwania między innymi w Nikisiałce Małej, Zochcinie i Niemienicach, gdzie odkrył groby popielnicowe, a także w kilku innych miejscowościach. Zabytki pochodzące z tych poszukiwań zaginęły.

Ksiądz Targowski odkupił też od znalazcy wspomniany wcześniej skarb srebrny odkryty przypadkowo w 1905 r. w Brzeziu. Większość srebrnych monet wchodzących w jego skład kazał przetopić i z uzyskanego surowca wykonać szkatułkę w formie książki, a część monet rozdał⁸⁴. Resztki skarbu, składające się z fragmentu paciorka melonowatego i 43 monet – 40 bliżej

⁸⁰ L. ŁĘTOWSKI, *Katalog*, s. 101-102.

⁸¹ J. WIŚNIEWSKI, *Dekanat opatowski*, Radom 1907, s. 326.

⁸² A. BONIECKI, *Herbarz polski*, t. XIV, Warszawa 1911, s. 287.

⁸³ K. TARGOWSKI, *Zabytki z dołu ze szczątkami przedhistorycznymi w Opatowie oraz nieco wiadomości o zabytkach w najbliższej okolicy*, „Światowit” 1904, t. 5, s. 177-179.

⁸⁴ E. MAJKOWSKI, *Skarb srebrny*, s. 160.

nieokreślonych denarów krzyżowych i trzech denarów węgierskich, z których oznaczono tylko jeden, króla Andrzeja, panującego w latach 1046-1061, oglądała w lecie 1939 r. u ks. Targowskiego Maryla Żakowska z muzeum Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Ostrowcu Świętokrzyskim. Opisała ona część monet, wykonała również rysunki niektórych z nich, a także paciorka i naczynia, w którym zostały znalezione⁸⁵.

Przynajmniej od lat trzydziestych XX wieku ks. Targowski cierpiał na chorobę umysłową, stąd jego inne, jeszcze bardziej niekonwencjonalne, niż przetopienie wczesnośredniowiecznego skarbu, zachowania. Między innymi w 1933 r. usunął z krypty pod prezbiterium kościoła NMP w Opatowie trumny zakonników. Ciało zmarłego w opinii świętości ojca Karola Lizieniewicza, które złożone w szklanej trumnie nie uległo rozkładowi, oblał naftą i podpalił, a resztki kości porzucił. Wcześniej zdarł z niego habit, w którym później widziano go w Opatowie⁸⁶. Ksiądz Karol Targowski zmarł w 1942 r. Po jego śmierci zebrane przez niego zabytki, w tym monety i paciorek znalezione w Brzeziu trafiły w „jeszcze mniej godne ręce”, jak określił to J. Gąsowski⁸⁷, i zaginęły.

Biorąc pod uwagę zainteresowania ks. Targowskiego oraz to, że na pewno nie jeden raz przebywał w Brzeziu, chociażby z racji bliskich związków rodzinnych z właścicielami majątku, rodziną Lipińskich, a jednocześnie jego problemy zdrowotne, nie można wykluczyć, że to on przywiózł do Brzezia i zdeponował we dworze bądź ukrył (zakopał?) w jego sąsiedztwie jakiś dokument opatrzony bullą papieską pochodzący z opatowskich archiwów kościelnych, ewentualnie samą pieczęć. Do takiego wniosku skłaniają opisy jego nieracjonalnych zachowań oraz braku szacunku do relikwów materialnych i duchowych, daleko odbiegające od zalecanego przez Kościół pietyzmu wobec śladów przeszłości.

Po zniszczeniu dworu i całego folwarku pieczęć trafiła do ziemi, z której została wydobyta dopiero teraz. Na to, że pieczęć trafiła do ziemi stosun-

⁸⁵ Tamże, s. 160-161; por. także J. GĄSOWSKI, *Materiały do osadnictwa wczesnośredniowiecznego Sandomierszczyzny*, „Materiały Wczesnośredniowieczne” 1969, t. 6, s. 360; nieco inaczej opisuje to E. Gąsowska, według której skarb, a przynajmniej jego część w postaci 43 monet i paciorka wraz z naczyniem do 1939 r. przechowywane było w muzeum PTK w Ostrowcu, gdzie zostały one opracowane przez M. Żakowską i M. Gumowskiego. W 1939 r. ks. Targowski miał odebrać skarb, który później zaginął - por. kartoteka stanowisk archeologicznych Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Kielcach, karta Brzezie, wykonana w 1973 r.

⁸⁶ Kronika klasztoru o.o. Bernardynów w Opatowie 1939-1945, s. 1, Archiwum Prowincji O.O. Bernardynów w Krakowie, rkps VII-1.

⁸⁷ J. GĄSOWSKI, *Materiały*, s. 360.

kowo niedawno, może wskazywać jej dobry stan zachowania, w tym prawie całkowity brak patyny, którą powinna być pokryta, gdyby kilkaset lat leżała w ziemi.

Wśród wskazywanych intencji i zachowań kilku przedstawicieli sandomiersko-opatowskiego duchowieństwa, które mogą tłumaczyć przebieg rekonstruowanych wypadków, można wyznaczyć dwie teorie: dyplomatyczno-warsztatową oraz irracjonalno-amatorską. Nawet jeśli nie będziemy w stanie ich sprecyzować w toku dalszych badań i bardziej zbliżyć się do okoliczności, w jakich pieczęć Jana XXIII znalazła się w podopatowskim Brzeziu, jak również czego dotyczył i do kogo był adresowany dokument, który uwierzytelniała, sam zabytek jest niezwykle interesujący, zwłaszcza że – jak wyżej wykazaliśmy – tego typu znalezisk nie znamy zbyt wiele. Na zakończenie należy dodać, że decyzją Świętokrzyskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków został on przekazany do zbiorów Muzeum Diecezjalnego „Dom Długosza” w Sandomierzu, gdzie jest prezentowany na wystawie stałej.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- Bullarium Poloniae, t. III, ed. S. KURAŚ, I. SUŁKOWSKA-KURAŚ, Romae–Lublina 1988, nr 1243-1479.
- J. DŁUGOSZ, Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis, t. i, Cracoviae 1863.
- JAN DŁUGOSZ, Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego, ks. 10 i 11, przeł. J. MRUKÓWNA, Warszawa 1982.
- Kronika klasztoru o.o. Bernardynów w Opatowie 1939-1945, s. 1, Archiwum Prowincji O.O. Bernardynów w Krakowie, rkps VII-1.
- W. FAŁKOWSKI (red.), Polska i Stolica Apostolska X-XXI wiek. Polonia et Sedes Apostolica X-XXI saeculum. Zamek Królewski w Warszawie, wystawa, 24 maja – 2 lipca 2006, Warszawa 2006.
- Repertorium Germanicum, Bd. III, bearb. v. U. KÜHNE, Berlin 1935.

Opracowania

- BLUMENTHAL H.: Johann XXIII., seine Wahl und seine Persönlichkeit, „Zeitschrift für Kirchengeschichte” Bd. 21(1901), s. 488-516.
- BRANDMÜLLER W.: Das Konzil von Konstanz 1414-1418, Bd. I: Bis zur Abreise Sigismunds nach Narbonne, Paderborn etc. 1991.
- BRANDMÜLLER W.: Infeliciter electus fuit in papam. Zur Wahl Johannes XXIII., w: D. BERG, M.W. GOETZ (Hrsg.), Ecclesia et regnum. Beiträge zur Geschichte von Kirche, Recht und Staat im Mittelalter. Festschrift für Franz-Josef Schmale zu seinem 65. Geburtstag, Bochum 1989, s. 309-322.
- BRANDMÜLLER W.: Johannes XXIII. im Urteil der Geschichte – oder die Macht des Klischees, „Annuaire Historiae Conciliorum” Bd. 32(2000), s. 106-145.

- EKDAHL S.: Grunwald 1410. Studia nad tradycją i źródłami, Kraków 2010.
- FRENKEN A.: Johannes XXIII., Papst (1410-1419), w: Lexikon des Mittelalters, Tlb. 5, München–Zürich 1991, kol. 546-547.
- GUMOWSKI M., HAISIG M., MIKUCKI S.: Sfragistyka, Warszawa 1960.
- KALINA D.: Kilka przykładów nieistniejących dworów na terenie gminy Opatów. Wstęp do problematyki badawczej, w: R. KUBICKI (red.), Początki osadnictwa, infrastruktura miejska i życie religijne w Opatowie do końca XVIII wieku, Kielce–Opatów 2013, s. 145-176.
- ŁĘTOWSKI L.: Katalog biskupów, prałatów i kanoników krakowskich, T. II [Cz. 2], Prałaci i kanonicy krakowscy, Kraków 1852.
- NOWAK Z.H.: Międzynarodowe procesy polubowne jako narzędzie polityki Zygmunta Luksemburskiego w północnej i środkowowschodniej Europie (1412-1424), Toruń 1981.
- PASTOR L.: Geschichte der Päpste seit dem Ausgang des Mittelalters, Bd. I, Freiburg 1886.
- TOMASZEWSKI Z.: Sub habitatu templariorum – porta occidentalis ecclesiae Oppatoviensis, w: D. GAWINOWA [i in.] (red.), Kultura średniowieczna i staropolska. Studia ofiarowane Aleksandrowi Gieysztorowi w pięćdziesięciolecie pracy naukowej, Warszawa 1991, s. 295-303.
- UGINET F.Ch.: Giovanni XXIII, antipapa, w: Enciclopedia dei papi, vol. II, Roma 2000, s. 614-618.
- WIŚNIEWSKI J.: Katalog prałatów i kanoników sandomierskich od 1186-1926 r. tudzież sesje kapituły sandomierskiej od 1581 do 1866 r., Radom 1926.

BULLA ANTYPAPIEŻA JANA XXIII ODKRYTA W BRZEZIU KOŁO OPATOWA

STRESZCZENIE

Artykuł analizuje odkryty na terenie wsi Brzezcie k. Opatowa interesujący zabytek – połówkę ołowianego odcisku pieczęci papieskiej – bulli. Tego typu artefakty są zazwyczaj przechowywane w archiwach, w Polsce tylko około 10 bulli papieskich odkryto metodami archeologicznymi, zawsze nieopodal kościołów, a Brzezcie jest jedyną miejscowością, gdzie odkryto bullę, w której nigdy nie było świątyni. Analiza sfragistyczna pozwoliła na identyfikację bulli z antypapieżem Janem XXIII. Został on zdeponowany w czasie soboru w Konstancji w 1415 r., lecz wystawił szereg dokumentów dotyczących ziem polskich i polskiego Kościoła, także dla instytucji i duchownych sandomierskich i opatowskich, które zostały omówione w artykule. Autorzy (sfragistyk, archeolog i mediewista) wskazują także okoliczności, w których bulla mogła znaleźć się w Brzeziu. W artykule zostały przedstawione sylwetki trzech duchownych, którzy mieli bliskie związki z tą miejscowością, bądź z nieistniejącym dziś dworem Lipińskich, na terenie którego znaleziono bullę. Byli to: dziekan kapituły opatowskiej Rafał z Brzezia (występuje w latach 1412-1438), kanonik wielu kapituł, sekretarz królewski i dyplomata Aleksander Brzeski (zm. w 1650 r.) oraz rektor kościoła NMP w Opatowie Karol Targowski (zm. w 1942 r.).

Słowa kluczowe: bulla ołowiana, antypapież Jan XXIII, Brzezcie koło Opatowa, kolegiata w Opatowie, kolegiata w Sandomierzu

ANTIPOPE JOHN XXIII'S BULL DISCOVERED IN BRZEZIE NEAR OPATÓW

SUMMARY

The article analyzes the interesting relic discovered in the village of Brzezcie near Opatów, that is a half of the lead impression of a papal bull. Such artifacts are usually kept in archives; in Poland

only about 10 papal bulls have been found with the use of archeological methods, always near churches, and Brzezcie is the only place where a bull was found despite the fact that there has never been a church there. Sigillographic analysis has allowed identifying the bull as Antipope John XXIII's one. He was deposed during the Council of Constance in 1415, but he issued a number of documents concerning Polish lands and the Church of Poland including the Sandomierz and Opatów Church institutions and clergy that are discussed in the article. The authors (a sillographer, an archaeologist, and a mediaevalist) also point to the conditions under which the bull might find itself in Brzezcie. In the article profiles are presented of three clergymen who had close relations with that place, or with the Lipńskis' estate that does not exist today, on the area of which the bull was found. The clergymen were: the Dean of the Opatów Chapter Rafał of Brzezcie (his name occurs in the years 1412-1438), the Canon of many Chapters, the royal secretary and diplomat Aleksander Brzeski (died 1650) and the Rector of the Virgin Mary Church in Opatów Karol Targowski (died 1942).

Key words: lead bull, Antipope John XXIII, Brzezcie near Opatów, collegiate church in Opatów, collegiate church in Sandomierz